



Sygn. akt V CSK 406/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 2 marca 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Teresa Bielska-Sobkowicz (przewodniczący)

SSN Anna Owczarek

SSN Krzysztof Strzelczyk (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa J. S.A. w B.

przeciwko G. P.

o zapłatę,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 2 marca 2016 r.,

skargi kasacyjnej pozwanego od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 18 lutego 2015 r.,

1) oddala skargę kasacyjną,

2) zasądza od pozwanego na rzecz powódki kwotę 3600 (trzy tysiące sześćset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 18 lutego 2015 r. Sąd Apelacyjny w sprawie z powództwa J. Spółki Akcyjnej w B. przeciwko G. P. o zapłatę, na skutek apelacji powoda od wyroku Sądu Okręgowego w K. z dnia 1 sierpnia 2014 r., zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że utrzymał w mocy w całości nakaz zapłaty z dnia 13 lutego 2014 r. wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Okręgowy w K. w sprawie o sygnaturze II Nc .../14.

Wyrokiem z dnia 1 sierpnia 2014 r. Sąd Okręgowy w K. uchylił w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez ten Sąd w dniu 13 lutego 2014 r. i oddalił powództwo.

Sąd Okręgowy ustalił, że P. spółka z o.o. w W. na zabezpieczenie roszczeń „E.” spółki z o.o. w W. z tytułu zawartej przez te podmioty umowy o współpracy handlowej złożyła w dniu 9 listopada 2009 r. do dyspozycji remitenta weksel in blanco wraz z deklaracją wekslową, upoważniając „E.” Spółkę z o.o. do wypełnienia weksla w przypadku niewywiązywania się przez wystawcę z terminów płatności faktur VAT za dostarczone mu towary. Z deklaracji wekslowej wynikało, że poręczycielem zobowiązania wekslowego jest pozwany G. P.

Na podstawie powyższej deklaracji wekslowej w dniu 9 listopada 2009 r. weksel in blanco został wypełniony na kwotę 315 051,90 zł, płatną w dniu 27 stycznia 2014 r. na zlecenie „E.” spółki z o.o. Weksel został poręczony przez pozwanego G. P. Na odwrocie weksla zamieszczono adnotację. „Ustępujemy na zlecenie J. S.A. z siedzibą w B.”, pod którą widnieje pieczęć „E.” spółki z o.o. w W. z nieczytelnym podpisem oraz pieczęć Dyrektora Generalnego „E.” spółki z o.o. – A. C. z podpisem.

W dniu 26 kwietnia 2010 r. „E.” spółka z o.o. udzieliła pełnomocnictwa A. Ł. i A. C. do łącznego reprezentowania „E.”, do składania oświadczeń woli w sprawie przeniesienia praw z weksli na rzecz firm windykacyjnych i innych podmiotów, do składania podpisu na wekslach wystawionych przez osoby trzecie, do zawierania pisemnych umów przelewu wierzytelności na rzecz firm windykacyjnych w ramach pionu Urządzenia Domowe „E.”. Powyższe

pełnomocnictwo było ważne do dnia 31 maja 2011 r. Pełnomocnictwo tożsamej treści zostało udzielone w dniu 2 czerwca 2011 r. na czas nieokreślony.

Powódka J. S. A. pismem z dnia 17 stycznia 2014 r. zawiadomiła P. spółkę z o.o. oraz pozwanego G. P. o indosie praw z weksla i wezwał do jego wykupu poprzez zapłatę kwoty 315 051,90 zł, stanowiącą wysokość zaległości w płatnościach faktur VAT, których zestawienie zostało dołączone do wezwania.

Sąd Okręgowy w oparciu o powyższe ustalenia uznał, że powódka J. S. A. nie wykazała nabycia przez indos praw wynikających z weksla. Sąd Okręgowy wskazał, że indos nie został podpisany przez indosanta, lecz przez „reprezentowanych go pełnomocników”. Z treści wzmianki na wekslu dotyczącej indosu nie wynika, że podpisani działali w cudzym imieniu.

Sąd Okręgowy, odwołując się do uregulowań zawartych w art. 1 pkt 1, art. 2, art. 11 zd. 1 i art. 8 Prawa wekslowego, zajął stanowisko, zgodnie z którym dla skuteczności indosu podpisanego w zastępstwie indosanta przez inne osoby na wekslu niezbędne jest wskazanie stosunku pełnomocnictwa poprzez zamieszczenie słowa „pełnomocnik” lub synonimu tego terminu. Podniósł, że formalizm prawa wekslowego wymaga, by w oparciu o treść weksla można było ustalić, kto dokonał indosu.

Sąd Apelacyjny rozpoznając sprawę na skutek apelacji powoda zwrócił uwagę, że dla oceny jej zasadności decydujące znaczenie ma wykładnia przepisów art. 13 zd. 1 i art. 8 Prawa wekslowego. Z pierwszego z tych przepisów wynika, że indos musi być podpisany przez indosanta. Z drugiego przepisu wynika, że podpis może pochodzić bezpośrednio od indosanta lub od reprezentującej go osoby. Sąd Apelacyjny wskazał, że w judykaturze i piśmiennictwie utrwalony jest pogląd, iż podpis pod indosem może być nieczytelny.

Sąd Apelacyjny wskazał, że na odwrocie weksla pod wzmianką o indosie zamieszczono odciski dwóch pieczęci spółki „E.”, przy czym jedna z nich wskazuje, że podpisanym jest wskazany z imienia i nazwiska dyrektor generalny spółki. Ponadto zamieszczone zostały dwa podpisy. W ocenie Sądu Apelacyjnego, treść weksla, mimo formalizmu wynikającego z prawa wekslowego, podlega wykładni. Wobec tego uznać należy utrwalony w obrocie prawnym zwyczaj pozwalający na

przyjęcie przez osoby trzecie, w tym kolejnych posiadaczy weksla, że podpisani pod wzmianką o indosie złożyli swoje podpisy nie w imieniu własnym, lecz w imieniu osoby prawnej, której pieczęcie zostały uwidocznione na wekslu. Oczywistym jest, że osoba prawna jako indosant nie mogła sama podpisać się na wekslu, lecz winna to uczynić przez osoby przedstawicieli. Zdaniem Sądu Apelacyjnego, zamieszczenie pod wzmianką o indosie dwóch odcisków pieczęci tej osoby prawnej nie może zostać inaczej tłumaczone, jak w ten sposób, że to osoba prawna jest indosantem, a pod pieczęciami złożyły podpisy osoby uprawnione do jej reprezentowania. Dla zobowiązania wekslowego nie ma istotnego znaczenia, czy podpisani działali jako osoby reprezentujące osobę indosanta czy pełnomocnicy tej osoby prawnej. Istotne jest tylko to, że zamieszczenie odcisku pieczęci zaopatrzonej podpisami pozwala uprawnionemu na ustalenie, iż indosantem jest osoba prawna, której pieczęcie odcisnięto na wekslu.

Sąd Apelacyjny podkreślił, że formalizm prawa wekslowego nie może być nadmierny, prowadziłoby to bowiem nie do ułatwienia obrotu wekslowego, ale jego utrudnienia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 18 lutego 2015 r. wniósł pozwany G. P. Zaskarżonemu wyrokowi zarzucił naruszenie prawa materialnego przez błędną wykładnię i niewłaściwe zastosowanie, tj. naruszenie art. 13 zd. 1 i art. 8 Prawa wekslowego oraz art. 65 k.c.

Skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku oraz o uchylenie w całości nakazu zapłaty wydanego przez Sąd Okręgowy w K. w dniu 13 lutego 2014 r. i oddalenie powództwa, a także o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania wraz z kosztami zastępstwa procesowego za wszystkie instancje.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna pozwanego nie ma uzasadnionych podstaw. Wbrew jej zarzutom Sąd drugiej instancji prawidłowo uznał na podstawie treści weksla, że osoby podpisane pod wzmianką o indosie oraz pod pieczęcią osoby prawnej zawierającą jej firmę działały w imieniu tej osoby prawnej, a nie złożyły własnych

oświadczeń woli. Sąd Najwyższy wielokrotnie wypowiadał się na temat wykładni oświadczeń woli umieszczonych na wekslu, w której mieści się także podmiotowa kwalifikacja podpisów złożonych na wekslu. W judykatach poświęconych tej problematyce przyjmuje się, że formalny charakter zobowiązania wekslowego nie wyłącza wykładni oświadczeń woli umieszczonych na wekslu ale zakres tej wykładni jest znacznie zawężony ogranicza się do wykładni obiektywnej, dokonywanej wyłącznie na podstawie tekstu weksla (zob. m. in. uchwałę składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 29 czerwca 1995 r., III CZP 66/95, OSNC 1995/12/168; uchwałę z dnia 23 kwietnia 1993 r., III CZP 7/93, OSNC 1993/11/199 oraz wyroki z dnia 12 lutego 2004 r., V CK 183/03, niepubl.; dnia 18 kwietnia 2012 r., II CSK 296/11, OSNC 2012/6/80).

Przez długi czas w zarówno w piśmiennictwie jak i w orzecznictwie było sporne, w jaki sposób powinno składać się oświadczenia wekslowe w imieniu innej osoby. W początkowym okresie obowiązywania prawa wekslowego z 1924 r. Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z 14.11.1924 r. (Dz. U. Nr 100, poz. 926) a później prawa wekslowego z 1934 r. rozpowszechniona była praktyka podpisywania się na wekslu przez reprezentanta imieniem i nazwiskiem lub firmą mocodawcy. Sąd Najwyższy w uchwale składu III Izby z dnia 19 maja 1928 r. (Rw 2483/27, OSP 1928, poz. 419) odnosząc się do tego zagadnienia stwierdził, że: „Osoba, która nie podpisała wekslu własnoręcznie, lecz upoważniła do podpisu zastępcę, nie odpowiada wekslowo, jeżeli zastępca umieścił na wekslu tylko podpis zastąpionego bez uwidocznienia stosunku zastępstwa”. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy wskazał, że: „Jeżeli ktoś podpisuje weksel w cudzem imieniu, to nie może umieszczać bez dodatku imienia i nazwiska zastąpionej osoby, ale musi umieścić swój własny podpis, z wyrażeniem stosunku pełnomocnictwa lub zastępstwa do zastąpionej osoby (...). Tak też rozumie zastępstwo i art. 8 pr. weksl. Przepis ten nie upoważnia nikogo do podpisywania obcej osoby tejże imieniem i nazwiskiem, bo byłoby to po prostu fałszowaniem podpisu (por. art. 68 pr. weksl.)”.

W oparciu o te poglądy Sądu Najwyższego ukształtowała się praktyka, że przy podpisie składanym w cudzym imieniu na wekslu niezbędne było oznaczenie osoby zastępowanej oraz wskazanie stosunku zastępstwa

(zob. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 22 maja 1930 r., Rw 2663/29, OSP 1930, poz. 323; z dnia 6 grudnia 1934 r., C II 1938/34, MoP 1993, nr 3, s. 86, pkt 10).

Godne przytoczenia są zwłaszcza te orzeczenia, które dotyczą składających podpis na wekslu w imieniu osób prawnych lub osobowych spółek handlowych. W orzeczeniu z 12 listopada 1935 (C. II 1404/35, OSP 1936, z. 4, poz. 198) Sąd Najwyższy stwierdził: „Podpisujący weksel nie odpowiada osobiście wekslowo, jeżeli z podpisu na wekslu jest widoczne, że zamieścił go jako zastępca innej osoby”. Z jego uzasadnienia wynika, że pozwani umieścili swoje podpisy pod pieczęcią „Zarząd kinoteatru P. w B.” w dodatkiem „jako zarządca” przez co wyraźnie zaznaczyli, że zobowiązanie wekslowe zaciągają nie imieniem własnym, lecz w imieniu wspomnianego przedsiębiorstwa, jako pełnomocnicy, czy też zastępcy właściciela tego przedsiębiorstwa. W innym orzeczeniu z dnia 19 listopada 1929 r. (Rw. 275/26, Przegląd Prawa i Administracji 1930, poz. 28, s. 39) Sąd Najwyższy przyjął, że trasat podpisując się na wekslu imieniem jawnej spółki handlowej, musi na wekslu zamieścić dodatek wskazujący, że zobowiązuje się imieniem spółki, w przeciwnym razie przyjmuje się zobowiązanie osobiste trasata.

W tym nurcie orzecznictwa mieści się również, ale z pewnymi uwagami uchwała Sądu Najwyższego z dnia 21 kwietnia 2004 r. (sygn. akt III CZP 13/04, OSNC 2005/6/101), przytoczona zarówno w pisemnych motywach zaskarżonego orzeczenia jak i w skardze kasacyjnej. W ogólnym ujęciu jako regułę Sąd Najwyższy przyjął w niej, że zamieszczenie na wekslu oświadczenia indosanta, podpisanego przez jego pełnomocnika bez wskazania stosunku pełnomocnictwa, nie przenosi praw z weksla przez indos. Ze względu na znaczenie jakie nadano w niniejszej sprawie tej uchwale trzeba podkreślić, iż została ona podjęta na tle sporu wokół weksla indosowanego zawierającego wzmiankę: „ w dniu 10 stycznia 2000 r. E. S.A. ustępuje na zlecenie L. C.”, pod którą został złożony podpis przez D. N. bez wskazania stosunku zastępstwa. W uzasadnieniu uchwały Sąd Najwyższy zaznaczył jednak, że nie jest konieczne wyrażenie stosunku przedstawicielstwa przy podpisie osoby przedstawiciela reprezentującej wtedy, gdy ze sformułowania treści wzmianki przy podpisie następni posiadacze weksla

nie mają wątpliwości, iż osoba, która ten podpis złożyła zobowiązała się nie w swoim imieniu. Wówczas bowiem byłyby podstawy do uznania, że na wekslu stosunek przedstawicielstwa został uwidoczniiony. W tej samej uchwale Sąd Najwyższy zaznaczył też, że występowanie w charakterze pełnomocnika musi wynikać z treści weksla, co niekoniecznie jednak musi oznaczać, że zamieszczenie zwrotów wskazujących na stosunek pełnomocnictwa jest nieodzowne.

Poczynione przez Sąd Najwyższy zastrzeżenia, przy przyjętej w samej uchwale zasadzie wskazywania stosunku zastępstwa przy podpisie składanym w cudzym imieniu, stanowią podstawę prezentowanego w najnowszej judykaturze Sądu Najwyższego oraz doktrynie prawa wekslowego poglądu, że nie jest konieczne wyraźne wskazywanie stosunku zastępstwa, jeżeli z treści weksla wynika wyraźnie, iż podpis został złożony przez przedstawiciela. Do takiego wniosku prowadzi w szczególności złożenie podpisu przez osobę fizyczną przy pieczęci firmowej osoby prawnej przystawionej pod oświadczeniem wekslowym składanym przez osobę tę osobę prawną.

Tak Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 24 października 2003 r. (sygn. akt III CK 35/02, niepubl.) ocenił treść weksla, na którego odwrocie pod słowem „poręczyciele” upoważnieni członkowie zarządu pozwanych Spółdzielni umieścili swoje podpisy i pieczęcie Spółdzielni uznając, że to Spółdzielnie, a nie członkowie zarządów, jako osoby fizyczne, zostały poręczycielami wekslowymi.

Podobny w istocie wniosek można wyprowadzić z uzasadnienia wyroku Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 2002 r. (sygn. akt I CKN 738/00, Pr. Bankowe 2003/11/40) wydanego w sprawie, w której weksel został wystawiony przez spółkę, a na jego odwrocie po słowach „poręczam” na pieczętkach firmowych tej samej spółki złożyła podpis ta sama osoba, która podpisała weksel w imieniu wystawcy. Tylko trudne do przyjęcia wnioskowanie, że wystawca weksla własnego poręczałby za własne zobowiązanie wekslowe nie przesądziło tego, że umieszczenie przez pozwaną własnoręcznego podpisu pod pieczęcią wystawcy bez uwidocznienia stosunku przedstawicielstwa mogło być uznane ze oświadczenie woli (poręczenie wekslowe) złożone w imieniu spółki.

W pozostającym w tym samym nurcie orzecznictwa wyroku z dnia 20 lipca 2008 r. (sygn. akt V CK 9/06, niepubl.), wydanym w sprawie w której podpis reprezentanta remitenta został złożony z lewej strony pieczęci firmowej tego podmiotu, Sąd Najwyższy podniósł, że podpis osoby reprezentującej osobę prawną nie musi być zawsze umieszczony zawsze pod pieczęcią firmową (stemplem firmowym) takiej osoby. Wystarczy, że złożony podpis wykazuje przestrzenny i merytoryczny związek z pieczęcią firmową.

Wyrażone w przedstawionych wyrokach poglądy usprawiedliwiają wniosek, że złożenie przez osoby fizyczne podpisów na wekslu przy pieczęci firmowej osoby prawnej stanowi dostateczny wyraz działania tych osób w imieniu zastępowanej osoby prawnej. Wobec tego, odnosząc się do okoliczności faktycznych sprawy, trzeba przyjąć, że - pomimo braku odpowiedniej wzmianki wskazującej w jakim charakterze występuje A. Ł. składający podpis na wekslu pod pieczęcią firmy „E. Sp.z o.o. z siedzibą w W. - istnieją uzasadnione podstawy do uznania, iż na wekslu zostało uwidocznione, że nie złożył on własnego oświadczenia woli, tylko działał jako przedstawiciel tej spółki. Wniosek ten jest tym bardziej uzasadniony w odniesieniu A. C., który złożył podpis pod dodatkową pieczęcią z zapisem „Dyrektor Generalny E. Sp. z o.o.” co jednoznacznie wskazuje, że złożył oświadczenie w imieniu indosanta tj. spółki „E. Spółki z o.o. Trzeba też podnieść, iż dodatki wskazujące na stosunek pełnomocnictwa mogą być także wyrażone w sposób mechaniczny za pomocą pieczęci.

W nawiązaniu do wywodów Sądu Najwyższego zawartych w uchwale z dnia 21 kwietnia 2004 r. można przyjąć, iż z samego ocenianego w niniejszej sprawie dokumentu weksla jego przyszli posiadacze mogą dowiedzieć się, że oświadczenie indosanta na wekslu zostało podpisane przez osoby trzecie działające w jego imieniu. Innym zagadnieniem, które zostało rozstrzygnięte przez Sąd drugiej instancji, jest to, czy osoby te rzeczywiście były uprawnione do występowania w imieniu indosanta i czy działały w granicach swego umocowania.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy, dzieląc stanowisko Sądu drugiej instancji, na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną

pozwanego. O kosztach postępowania kasacyjnego Sąd Najwyższy orzekł na podstawie art. 98, 99 w zw. z art. 391 § 2, 398²¹ k.p.c.

eb